

Sygn. akt I C 2106/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Płocku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Łukasz Wilkowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Justyna Wieteska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2020 roku w Płocku na rozprawie

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 157.000,00 zł i odszkodowanie w kwocie 30.000,00

1) zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki M. R. kwotę 137.000,00 zł (sto trzydzieści siedem tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi w następujący sposób:

- od kwoty 107.000,00 zł (sto siedem tysięcy złotych) od dnia 13 marca 2018 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 30.000,00 zł (trzydzieści tysięcy złotych) od dnia 24 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty;

2) oddała powództwo w pozostałym zakresie;

3) zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki M. R. kwotę 9.621,00 zł (dziewięć tysięcy sześćset dwadzieścia jeden złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sygn. akt I C 2106/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 października 2018 r. (data wpływu) M. R. wystąpiła przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W. o zasądzenie na jej rzecz kwoty 157.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty: 107.000,00 zł od dnia 13 marca 2018 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 50.000,00 zł od dnia 24 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty; zasądzenie na jej rzecz kwoty 30.000,00 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wyjaśniła, iż dnia 28 maja 2017 r. w miejscowości W. woj. (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, podczas którego kierująca samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...) M. W. naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachowała należytej ostrożności w trakcie jazdy i w nienależyty sposób obserwowała drogę, w wyniku czego w trakcie wykonywania na skrzyżowaniu DK (...) i DK (...) skrętu w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu z przeciwka motocyklowi marki H. (...) o nr rej. (...), którym kierował P. R., w wyniku czego kierujący motocyklem uderzył w prawe przednie drzwi pojazdu marki O. (...), na skutek czego

P. R. doznał rozległych obrażeń ciała, które doprowadziły do jego zgonu na miejscu zdarzenia. Ponadto, powódka będąca uczestniczką wypadku i pasażerką motocykla również poniosła liczne obrażenia, które spowodowały rozstrój jej zdrowia na okres powyżej 7 dni. Powódka wskazała, że w sprawie przedmiotowego wypadku prowadzone było postępowanie karne przed Sądem Rejonowym w Garwolinie II Wydział Karny sygn. akt II K 857/17, które zakończyło się wyrokiem skazującym z dnia 7 czerwca 2018 r. wobec M. W.. Pojazd, którym poruszała się sprawczyni wypadku w dacie zdarzenia, posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie. Szkoda została zgłoszona pozwanemu pismem z dnia 12 lutego 2018 r. Decyzją z dnia 22 marca 2018 r. pozwany przyznał powódce kwotę 35.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę oraz kwotę 20.000,00 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci męża. Pismem z dnia 23 maja 2018 r. powódka wystosowała od danej decyzji odwołanie wraz z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy. Pismem z dnia 14 czerwca 2018 r. pozwany odmówił dalszej wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania. M. R. podała, że jej mąż w momencie wypadku miał 47 lat. Był człowiekiem pogodnym, życzliwym, kochał życie. Pasjonował się motoryzacją i wędkarstwem, ale swój wolny czas najchętniej spędzał z rodziną. Pełnił on bardzo ważną rolę w rodzinie, nie tylko z racji wieku i doświadczenia życiowego, lecz także z uwagi na pogodne usposobienie. Był on osobą ciepłą, rodzinną. Dbał o relacje z przyjaciółmi, których miał bardzo wielu. Jego bliscy żyli w poczuciu bezpieczeństwa. Jego obecność i wsparcie były nieocenione. W dacie śmierci P. R. prowadził działalność gospodarczą, był głową rodziny i na jego barkach w głównej mierze spoczywało dbanie o jej byt. W momencie śmierci męża powódka miała 43 lata. Małżonkowie tworzyli zgodną, kochającą się i bardzo dobrze funkcjonującą rodzinę. Przeżyli razem wspólnie 24 lata, w tym 16 jako małżeństwo, z którego mają troje małoletnich dzieci: M., M. i M.. Powódka wskazała, że z tęsknotą i żalem wspomina chwile spędzone z mężem, których było bardzo wiele, gdyż często towarzyszyła mu podczas wycieczek motocyklowych czy wypadków na ryby, zaś mąż pomagał jej w obowiązkach domowych i opiece nad dziećmi. Zawsze mogła liczyć na jego pomoc i wsparcie. Do dnia dzisiejszego nie może pogodzić się z jego śmiercią. Odczuwa pustkę, krzywdę, żal i rozpacz, potęgowane faktem, że mąż zginął na jej oczach. Czuje się samotna, co dzień odwiedza grób zmarłego. W jej ocenie jej sytuacja życiowa uległa znacznemu pogorszeniu. P. R. był dla niej osobą niezwykle ważną i potrzebną. W chwili obecnej, bez jego wsparcia, z ograniczonymi środkami finansowymi oraz w poczuciu pełnienia roli obojga rodziców dla trójki dzieci, trudno jest jej sprostać codziennym obowiązkom i potrzebom rodziny. W jej ocenie odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia jest przynajmniej 200.000,00 zł, jednakże biorąc pod uwagę fakt, że pozwany w następstwie postępowania likwidacyjnego wypłacił jej 35.000,00 zł zadośćuczynienia oraz że otrzymała od sprawczyni wypadku 8.000,00 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia, wnosi o przyznanie jej 157.000,00 zł. Powódka określiła wysokość zadośćuczynienia w piśmie stanowiącym zgłoszenie szkody z dnia 12 lutego 2018 r., dlatego też zgodnie z art. 817 § 1 k.c. odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 107.000,00 zł dochodzone są od dnia 13 marca 2018 r. do dnia zapłaty. Natomiast pismem z dnia 23 maja 2018 r. będącym odwołaniem od decyzji ubezpieczyciela powódka doprecyzowała wysokość dochodzonego zadośćuczynienia, określając je na łączną kwotę 200.000,00 zł, zatem odsetki ustawowe za opóźnienie od dalszej kwoty 50.000,00 zł dochodzone są od dnia 24 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty. Odnośnie żadanego odszkodowania powódka wskazała, że na skutek śmierci P. R. jej sytuacja życiowa uległa znacznemu pogorszeniu pod względem materialnym, gdyż był on głównym żywicielem rodziny. Wyjaśniła, że na skutek wypadku doznała licznych obrażeń, w związku z którymi przeszła leczenie i długą rekonwalescencję, a w chwili obecnej wykonywanie cięższych czynności sprawia jej dużo problemu. Obecnie zamieszkuje ona sama z dziećmi w wieku 9,12 i 14 lat. Całość prac gospodarstwa domowego spoczęła na jej barkach. Wskazała, że dotkliwie odczuwa brak pomocy męża. Prace domowe, których nie jest w stanie wykonać, są zaniegdywane. Jest ona w bardzo złej kondycji zarówno fizycznej, jak i psychicznej. Ponadto, po śmierci męża, powódka straciła bardzo duże wsparcie finansowe, którym był dochód męża. W jej ocenie jest sytuacja życiowa na skutek śmierci męża uległa pogorszeniu w wymiarze ekonomicznym oraz pozaekonomicznym. Utraciła ona bowiem męża, partnera życiowego, przyjaciela, ojca jej dzieci, a także realną możliwość polepszenia swojej sytuacji życiowej w przyszłości. W jej ocenie stosowanym odszkodowaniem będzie kwota 50.000,00 zł, jednakże biorąc pod uwagę fakt wypłaty jej przez pozwanego 20.000,00 zł dochodzi pozostałej kwoty 30.000,00 zł. Powódka określiła wysokość odszkodowania w piśmie z dnia 23 maja 2018 r., dlatego też odsetki ustawowe za opóźnienie dochodzone są od 24 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty (pozew- k. 3-12).

W odpowiedzi na pozew p. W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Podniósł, iż wypłacił powódce kwoty 35.000,00 zł tytułem

zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 20.000,00 zł jako odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. W jego ocenie żądane przez powódkę kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania są nadmiernie zawyżone i nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Pozwany zakwestionował także roszczenie w zakresie ustawowych odsetek żądanych od dnia 13 marca 2018 r. i 24 czerwca 2018 r. Wskazał, że ewentualne odsetki wobec ustalenia wysokości świadczeń według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy należne są od daty prawomocnego wyrokowania. (odpowiedź na pozew- k. 41-42).

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 28 maja 2017 r., w dniu urodzin P. R., powódka wraz z mężem postanowiła udać się na wycieczkę motocyklem do K. nad W.. Około godziny 16:30 w miejscowości W. woj. (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, podczas którego kierująca samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...) M. W. naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachowała należytej ostrożności w trakcie jazdy i w nienależyty sposób obserwowała drogę, w wyniku czego w trakcie wykonywania na skrzyżowaniu DK (...) i DK (...) skrętu w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu z naprzeciwka motocyklowi marki H. (...) o nr rej. (...), którym kierował P. R., w wyniku czego kierujący motocyklem uderzył w prawe przednie drzwi pojazdu marki O. (...), na skutek czego P. R. doznał rozległych obrażeń ciała, które doprowadziły do jego zgonu na miejscu zdarzenia (przesłuchanie powódki - k. 60-61, opinia biegłego sądowego z zakresu eksploatacji pojazdów samochodowych i ruchu drogowego- akta sprawy karnej II K 857/17- k. 182-189).

M. R. będąca uczestniczką wypadku i pasażerką motocykla odniosła liczne obrażenia, tj. złamanie żeber lewych V, VI i IX w odcinkach tylnych, złamanie żeber prawych III, VI, VIII w odcinkach przednich, stłuczenie lewego łokcia z otarciem naskórka, złamanie VI i V kości prawego śródreżca z przemieszczeniem, otarcie naskórka uda lewego w okolicy pachwiny, potłuczenie ogólne, które spowodowały rozstrój jej zdrowia na okres powyżej 7 dni (opinia sądowo-lekarska- akta sprawy karnej II K 857/17- k.74).

W sprawie przedmiotowego wypadku prowadzone było postępowanie karne przed Sądem Rejonowym w Garwolinie II Wydział Karny sygn. akt II K 857/17, które zakończyło się wyrokiem skazującym z dnia 7 czerwca 2018 r. wobec M. W.. Została ona skazana na karę jednego roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wnoszący 3 lata. Ponadto, zobowiązano ją do przeproszenia M. R. oraz zapłaty jej kwoty 8.000,00 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (wyrok- akta sprawy karnej II K 857/17- k. 247).

Pojazd, którym poruszała się sprawczyni wypadku w dacie zdarzenia, posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. (wydruk ze strony Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego- k. 17).

Szkoda została zgłoszona pozwanemu pismem z dnia 12 lutego 2018 r., w którym to powódka wniosła o przyznanie na jej rzecz kwoty 150.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 50.000,00 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem jej sytuacji życiowej (pismo- k. 18 - 24).

Decyzją z dnia 22 marca 2018 r. pozwany przyznał powódce kwotę 35.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę oraz kwotę 20.000,00 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci męża (decyzja- k. 29-30).

Pismem z dnia 23 maja 2018 r. powódka wystosowała od danej decyzji odwołanie wraz z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy (pismo- k. 25-28).

W odpowiedzi na powyższe, dnia 14 czerwca 2018 r. pozwany odmówił dalszej wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania (pismo- k. 32-34).

P. R. w momencie wypadku miał 47 lat. Był człowiekiem pogodnym, życzliwym, towarzyskim. Interesował się motoryzacją i wędkarstwem, ale swój wolny czas najchętniej spędzał z rodziną. Pełnił bardzo ważną rolę w rodzinie. Był osobą ciepłą, rodzinną. Dbał o relacje z przyjaciółmi, których miał bardzo wielu. Jego bliscy żyli w poczuciu bezpieczeństwa i stabilizacji. W dacie śmierci P. R. prowadził działalność gospodarczą polegającą na projektowaniu ogrodów, opiece nad ogrodami, a także pośrednictwie finansowym, osiągał miesięczny dochód około 7.000,00 zł netto. Był głową rodziny i na jego barkach w głównej mierze spoczywało dbanie o jej byt. Powódka angażowała się w prowadzenie firmy męża, była odpowiedzialna za kontakt z klientami. Wcześniej przez wiele lat pracował w W. w korporacji. Zrezygnował z tej pracy, aby więcej czasu spędzać z rodziną (przesłuchanie powódki- k. 60-61).

W momencie śmierci męża M. R. miała 43 lata. Małżonkowie tworzyli zgodną, kochającą się i bardzo dobrze funkcjonującą rodzinę. Przeżyli razem wspólnie 24 lata, w tym 16 jako małżeństwo, z którego mają troje małoletnich dzieci: M., M. i M.. Po zawarciu małżeństwa w 2001 r. początkowo mieszkali w domu rodzinnym powódki, potem rozpoczęli budowę swojego domu i zamieszkali wspólnie w S.. W 2007 r. wzięli ślub kościelny (przesłuchanie powódki- k. 60-61, zeznania świadków O. J.- k. 62, S. J.- k. 62-62, M. S. (1)- k. 63, M. S. (2)- k. 64).

Powódka z tęsknotą i żalem wspomina chwile spędzone z mężem, których było bardzo wiele, gdyż często towarzyszyła mu podczas wycieczek motocyklowych czy wypadów na ryby, zaś mąż pomagał jej w obowiązkach domowych i opiece nad dziećmi. Często razem wyjeżdżali i wspierali się wzajemnie w trudnych chwilach. Zawsze mogła liczyć na jego pomoc i wsparcie. Do dnia dzisiejszego nie może pogodzić się z jego śmiercią. Odczuwa pustkę, krzywdę, żal i rozpacz. Czuje się samotna. Często odwiedza grób zmarłego. P. R. był dla niej osobą niezwykle ważną i potrzebną. W chwili obecnej trudno jest jej sprostać codziennym obowiązkom i potrzebom rodziny. Aktualnie M. R. jest wycofana, zamknięta w sobie, ograniczyła kontakty towarzyskie. Nie ma innego partnera. (zeznania świadków O. J.- k. 62, S. J.- k. 62-62, M. S. (1)- k. 63, M. S. (2)- k. 64).

Bezpośrednio po śmierci męża powódka miała przez prawie rok problemy ze snem. Nie chciała brać leków, postanowiła samodzielnie przeżyć trudny okres żałoby. Aktualnie miewa przeblęski lepszego nastroju, opiekuje się dziećmi i zaadoptowała się do nowej sytuacji, aczkolwiek nadal odczuwa żal i rozgoryczenie. Co dzień myśli o mężu. Nie pogodziła się z jego śmiercią, wspomnienia męża są bardzo żywe. Z chwilą jego śmierci przestała mieć poczucie bezpieczeństwa. Obniżył się jej standard życiowy. M. R. przeżyła silny uraz psychiczny związany ze śmiercią męża, z którym łączyła ją bardzo silna więź emocjonalna. Czuła się przy nim bezpiecznie, miała poczucie stabilizacji. Mąż był jej przyjacielem oraz stanowił wsparcie finansowe i psychiczne. Po jego śmierci jej sytuacja uległa załamaniu. Straciła stabilizację życiową, komfort psychiczny, poczucie radości. Okres jej żałoby uległ wydłużeniu. Ma ona poczucie ogromnej straty i pustki. Aktualnie stara się odnaleźć oparcie w sobie i koncentruje się na zapewnieniu opieki dzieciom (opinia sądowa psychologiczna- k. 72- 77, opinia uzupełniająca- k. 80).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyjaśnienia powódki, zeznania świadków: O. J., S. J., M. S. (1) i M. S. (2), opinię biegłej psycholog, a także dokumentację zgromadzoną w aktach niniejszej sprawy, której wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz aktach sprawy karnej II K 857/17.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Roszczenie powódki w zakresie zadośćuczynienia za śmierć męża znajduje podstawę prawną wyrażoną w art. 446 § 4 k.c., który mówi, iż Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie jest roszczeniem, które ma za zadanie kompensować doznaną krzywdę i ułatwić bliskim zmarłego przystosowanie się do nowej sytuacji. Okoliczności, wpływające na wysokość tego świadczenia, to m.in. dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny, rola, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarła, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny,

stopień, w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej sytuacji, proces leczenia traumy w celu odbudowy struktury rodziny i przywrócenie w niej ról każdego z członków. Bezsprene w ogóle nie jest możliwe, by wycenić ból, cierpienie, rozpacz. Nie ma miernika, którym można by było te uczucia ocenić. W sprawach o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych typowe zadośćuczynienie nie jest wygórowane, wynosi kilka lub kilkanaście tysięcy złotych. Jednak naruszenia takich dóbr osobistych jak np. wizerunek medialny nie sposób porównać do najważniejszego rangą prawa osobistego, jakim jest prawo do życia w rodzinie. W hierarchii wartości winno ono zasługiwać na szczególnie wzmożoną ochronę w porównaniu z innymi dobrami prawnymi; wszak skutki naruszenia takiego dobra rozciągają się na całe życie. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra najwyższej rangi. Winno to przekładać się na wysokość zasądanego zadośćuczynienia.

Sąd podziela tezę wyrażoną wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie I ACa 211/17 z dnia 2017-08-08 LEX nr 2484209, który podkreślił, że krzywda, wywołana śmiercią współmałżonka jest jedną z najbardziej dotkliwych i najmocniej odczuwalnych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną przez niego w rodzinie, a poczucie krzywdy, wynikające z osobistego żalu, bólu, osamotnienia, cierpienia i bezradności, może powiększać świadomość, że na jednego małżonka spada cały ciężar opieki duchowej i materialnej, wychowania i odpowiedzialności za małoletnie dzieci.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu bezspornym jest, iż powódka doznała krzywdy i ogromu cierpienia z powodu tragicznej śmierci męża. Była z nim bardzo związana, tworzyli kochającą się i wspierającą rodzinę, co dawało powódce poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Spędzali razem bardzo dużo czasu, razem opiekowali się dziećmi, prowadzili wspólnie firmę, wyjeżdżali. W momencie jego śmierci straciła ona najbliższą osobę, co wywołało smutek, żal, rozgoryczenie. Na jej barki spadły wszelkie obowiązki związane z utrzymaniem domu i wychowaniem małoletnich dzieci. Bezpowrotnie odeszły wspólne plany i możliwość radosnego spędzania czasu, co miało miejsce przed wypadkiem. P. R. był osobą niezwykle ważną w życiu powódki i całej rodziny. Jego odejście jest bardzo odczuwalne i wywołało pustkę. Powódka bardzo silnie przeżyła to tragiczne wydarzenie, które bez wątpienia wpłynęło na całe jej życie. Nadto powódka była świadkiem śmierci swego męża. To na jej oczach doszło do tego. Bezsprzecznie doznała ona krzywdy, która w ocenie Sądu uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia, jednakże nie w takiej wysokości, o jaką wniosła powódka. Należy zauważyć, że aktualnie funkcjonuje samodzielnie, miewa lepsze dni, nie korzysta ze wsparcia terapeuty ani środków farmakologicznych. Próbuje układać sobie na nowo życie. Jest osobą samodzielną. Z tych wszystkich względów Sąd uznał, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia w okolicznościach niniejszej sprawy będzie kwota 150.000,00 zł. Pozwany z tego tytułu wypłacił kwotę 35.000,00 zł. Nadto powódka uzyskała z tego tytułu od sprawcy wypadku kwotę 8.000,00 zł. Stąd też kwoty te należało odjąć od w/w kwoty i zasądzić brakującą kwotę 107.000,00 zł. W pozostałym zakresie tj. co do kwoty 50.000,00 zł powództwo podlegało oddaleniu, jako zawyżone.

Odsetki ustawowe za opóźnienie należą się od 13.03.2018 r. bowiem szkoda została ubezpieczycielowi zgłoszona 12.02.2018 r., czyli termin 30 dni należy liczyć od 12.02.2018 r. do 13.03.2018 r. Jest to ostatni dzień, w którym spełnienie przez pozwanego świadczenia w terminie byłoby możliwe. Wobec niewywiązania się z powyższego odsetki należy liczyć od tegoż właśnie dnia.

Wyrok w przedmiocie zadośćuczynienia nie ma charakteru konstytutywnego, a deklaratoryjny. Tylko we wczesnym orzecznictwie lat 90-tych przyjmowano tezę o odsetkach należnych od daty wyrokowania, z uwagi na waloryzacyjny ich charakter w okresie wysokiej inflacji. W późniejszym okresie odsetki znów zaczęły spełniać funkcję odszkodowawczą, rekompensując uszczerbek majątkowy związany z niepełnieniem świadczenia w dacie jego wymagalności (art. 455 k.c.- czyli niezwłocznie po dacie wezwania do zapłaty- por. wyrok SN w sprawie I CSK 2/12). Dodać należy, że zasądzenie odsetek od daty wyrokowania byłoby jaskrawo rażące niesprawiedliwe i pozwalałoby ubezpieczycielom dowolnie przeciągać postępowania- karne i następnie cywilne, z powołaniem się na konieczność zasądzenia odsetek od daty wyrokowania.

W zakresie żadanego odszkodowania, podstawę prawną stanowi art. 446 § 3 k.c. Celem danego uregulowania jest chociażby częściowe zrekompensowanie uszczerbku w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, będącego

następstwem zdarzenia, w którym poniósł śmierć najbliższy członek rodziny. Odszkodowanie to ma szczególny charakter, polegający na dążeniu do naprawienia szkody majątkowej, która jest ściśle powiązana z krzywdą niemajątkową, a ponadto obie postaci tych szkód wzajemnie negatywnie na siebie oddziałują, skutkując znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej. Powoduje to trudności w ścisłym wyliczeniu rozmiaru tej szkody, stąd mowa o "stosownym", a nie "należnym" odszkodowaniu i wymaga rozważenia wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. Należy zauważyć, że celem odszkodowania, o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c., nie jest wyrównanie szkody majątkowej w postaci utraty środków utrzymania, jakie rodzinie zapewniał zmarły. Temu bowiem służą inne roszczenia o charakterze rentowym (w tym m.in. przyznawane na podstawie art. 446 § 2 k.c.). Odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. ma służyć zrekompensowaniu szczególnej postaci uszczerbku, którym jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, (a nie naprawieniu klasycznej szkody majątkowej), powstałe w następstwie tragicznego zdarzenia, którym jest śmierć najbliższego członka rodziny wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednak najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznie zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 23.02.2018 r. w sprawie I ACa 2091/16 słusznie zauważył, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., polega nie tylko na zmianie na gorsze sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia. Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy "stosownym", tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Ze swej natury jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym..

Przepis art. 446 § 3 k.c. stoi na straży prawa osoby bliskiej do utrzymania poziomu życia zbliżonego do dotychczasowego pomimo śmierci osoby przyczyniającej się do zaspokajania potrzeb materialnych osoby bliskiej bądź z powodu umniejszenia własnych zdolności zarobkowania na skutek szoku wywołanego śmiercią członka rodziny. Zdarzenia pozostające w związku ze śmiercią członka rodziny, które łagodzą skutki tej śmierci z punktu widzenia stabilności majątkowej osoby bliskiej, również muszą być brane pod uwagę zgodnie z zasadą prawa odszkodowawczego *compensatio lucri cum damno*, np. jeżeli śmierć ponosi mąż, który dostarczał pracującej żonie środków utrzymania, to dochodzi do pogorszenia jej sytuacji życiowej.

Z punktu widzenia hipotezy art. 446 § 3 k.c. istotne są nie tylko utracone dochody zmarłej osoby najbliższej, jej koszty utrzymania i inne tego typu wskaźniki. Nie bez znaczenia jest też pozbawienie możliwości korzystania przez najbliższych z faktycznego wsparcia zmarłego, również w przyszłości, w tym wykonywania przez niego różnego rodzaju świadczeń niepieniężnych na rzecz rodziny. Świadczenia te, jakkolwiek trudno wyliczalne, mają niewątpliwie swój wymiar majątkowy, bowiem zwalniają uprawnionych z konieczności pokrywania ich kosztów. Chodzi tu np. o wykonywanie różnych prac, w tym fizycznych, na rzecz rodziny, opiekę, pomoc w nauce itp.

Dlatego Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że na podstawie art. 446 § 3 k.c. kompensacie podlegają nie tylko szkoda majątkowa ale również niemajątkowa. Przez sytuację życiową, zgodnie z art. 446 § 3 k.c., należy rozumieć ogół czynników składających się na położenie życiowe jednostki, także trudno wymierzalne wartości ekonomiczne. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia. Takie pogorszenie następuje np. w przypadku utraty małżonka bądź rodzica przez małoletnie dzieci.

W niniejszej sprawie wykazano po stronie powodowej znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, bowiem zmarły P. R. był głównym żywicielem rodziny, zapewniał jej byt, poczucie bezpieczeństwa, stabilizację. Wspierał także żonę w wykonywaniu obowiązków domowych i wychowaniu dzieci. Wykonywał cięższe prace. Był ponadto wsparciem psychicznym dla rodziny. Aktualnie wszelkie obowiązki wykonuje powódka, którą ogranicza dodatkowo stan zdrowia po przebytych urazach. Bez wątpienia jej sytuacja ekonomiczna uległa pogorszeniu, gdyż to zmarły mąż głównie zarabiał, ona mu tylko pomagała. Gdyby mąż powódki żył, poziom życia rodziny na pewno byłby wyższy. Powódka byłaby znacznie mniej obciążona finansowo, lecz także fizycznie, i psychicznie. Obecnie pełni ona rolę obojga rodziców

i wychowuje samotnie trójkę dzieci, które potrzebują dużo uwagi, pomocy, zaangażowania, wsparcia oraz nakładów finansowych. W tej sytuacji zasadnym jest uwzględnienie roszczenia w zakresie odszkodowania w całości.

Odsetki ustawowe za opóźnienie w danym zakresie należą się od 24.06.2018 r. bowiem powódka określiła wysokość żadanego odszkodowania w piśmie z dnia 23.05.2018 r., czyli termin 30 dni należy liczyć od 23.05.2018 r. do 24.06.2018r . Jest to ostatni dzień, w którym spełnienie przez pozwanego świadczenia w terminie byłoby możliwe. Wobec niewywiązania się z powyższego odsetki należy liczyć od tego właśnie dnia.

Wobec powyższego orzeczono jak w punktach 1) i 2) sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo między stronami. Pozwany, jako częściowo przegrany jest obowiązany zwrócić powódce część kosztów procesu, na które złożyły się po jej stronie następujące elementy: opłata od pozwu w kwocie 9.350,00 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone na zgodnie z treścią § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za adwokackie z dnia 22 października 2015 r. w wysokości 5.400,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa- 17,00 zł oraz koszt opinii biegłej psycholog- 416,00 zł, co daje sumę 15.183,00 zł. Koszty pozwanego z kolei to koszty wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika również w kwocie 5.400,00 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Łączne zatem koszty niniejszego procesu to kwota 20.600,00 zł. Powódka wygrała niniejszy proces w 73%, a zatem taką część jego kosztów winien ponieść pozwany tj. 15.038,00 zł, a tymczasem poniósł 5.417,00 zł. Różnica to kwota 9.621,00 zł i taką kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki w punkcie 3) sentencji niniejszego wyroku tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.